

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL
Numeru parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE V Niedziela Wielkanocna – 15 maja 2022 r.

1. Dziękuję serdecznie wszystkim, którzy w dniu wczorajszym pielgrzymowali do Swarzewa.
2. Jutro przypada święto Andrzeja Boboli – patrona Polski.
3. Zapraszam na nabożeństwa majowe od poniedziałku do soboty o 17.30, a w niedzielę po mszy św. o 16.00. Nabożeństwa dla dzieci od wtorku do piątku o godz. 16.00.
4. W przyszłą niedzielę o 10.30 uroczystość I Komunii św. Spowiedź dzieci i ich krewnych w sobotę o 8.30. Dzieci, ich krewnych polecamy pamięci modlitewnej parafian.
5. W dniu 3 czerwca przy remizie OSP odbędzie komputerowe badanie wzroku.
6. Tegoroczna procesja Bożego Ciała rozpocznie się w kościele, a zakończy przy stadionie piłkarskim, przy kapliczce Jezusa Frasobliwego.
7. U ministrantów można nabyć nowy numer „Gościa Niedzielnego” i Biuletyn Parafialny.
8. Dziękuję za środowe ofiary na kwiaty i te składane do puszek na sprzątanie kościoła.

Ks. proboszcz Sławomir Skoblik

Poniedziałek 16 Maja św. Andrzeja Boboli

17:00 + Jeka: Barbara w 9 r. śm. i Franciszek

18:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 4)

Wtorek 17 Maja

17:00 + mama Romualda Ferdynus

18:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 5)

Środa 18 Maja

06:30 + Józef Necel od uczestników pogrzebu

17:00 + mama Magdalena Poćwiardowska w r. śm.

18:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 6)

Czwartek 19 Maja

08:45 + dusze w czyśćcu cierpiące

17:00 + Jeka: Maria, Jan, Zbigniew

18:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 7)

Piątek 20 Maja

17:00 + z rodziny Behmke

18:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 8)

Sobota 21 Maja

08:00 + Borscy: Grzegorz w r. śm., Agnieszka, Mirosława; Antoni Barlasz; dusze w czyśćcu cierpiące

17:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 9)

18:00 + Stanisław, Łukasz Necel oraz rodzice, bracie Krukowscy

VI Niedziela Wielkanocna 22 Maja

08:00 + Rozalia Ciskowska

10:30 - w intencji dzieci pierwszokomunijnych i ich rodzin

16:00 + Gertruda Hincke (gregoriańska 4)

16:00 + Selke: Rozalia i Józef oraz Józef i Franciszek

Rozważanie IV

MIŁOSIERDZIE BOŻE A MIŁOSIERDZIE LUDZKIE

"Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny". (Łk 6,36)

Spośród licznych doskonałości Bożych Zbawiciel wyróżnia miłosierdzie Boże i nakazuje je naśladować. Ale nie można naśladować tego, czego się nie zna i nie czci. Toteż w słowach przytoczonych na wstępie zawiera się nakaz nie tylko naśladowania, ale poznania i wielbienia Boga w miłosierdziu.

Każdy z nas jest grzesznikiem, jak powiada Apostoł: "Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy" (1J 1,8). A grzesznik jest niewdzięcznym buntownikiem i synem wyrodnym Ojca niebieskiego. Tymczasem ten Ojciec obrażony nie wymierza nam kary zasłużonej za grzechy, ale oszczędza nas, zachowuje i ochrania, nieraz przez długie lata wyczekując naszego nawrócenia. Czemuż Bóg od razu nie mści swej krzywdy ojcowskiej i królewskiej? Miłosierdzie Go krępuje. Ono jest tym potężnym adwokatem i zasłania nas przed sprawiedliwością, która domaga się słusznej kary. Ona woła: "Ja nie pragnę śmierci występnego, ale jedynie tego, aby występny zawrócił ze swej drogi i żył" (Ez 33,11). Bóg nie tylko znosi nas grzesznych, ale nadto obsypuje darami. Kto nas karmi i odziewa, kto daje nam życie i zdrowie, kto przysparza powodzeń i pomyślności doczesnej, kto - jak mówi Zbawiciel - "sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych" (Mt 5,45)? Bóg, którego obrażamy; Ojciec niebieski, któremu ranimy serce; Pan, którego prawa łamiemy. Ten Ojciec niebieski nie poprzestaje na tym, że nas oszczędza i obsypuje darami, ale nadto śpieszy nam z pomocą i wszystkich używa środków, aby nas opamiętać i od zguby wiecznej ratować. Wszystkimi drogami usiłuje do naszych serc trafić: to droga nowych dobrodziejstw, to droga natchnień i łask, to droga wyrzutów i niepokojów sumienia. Często te zachody są próżne, lecz Ojciec miłosierdzia nie zraża się naszym uporem i póty nie odejdzie, nie rzuci, nie spocznie, aż wszystkie skarby miłosierdzia swego wyczerpie (...).

Tak Bóg postępuje z każdym z nas i nie szczędzi swej litości nawet tym, których upór i zatwardziałość przełamać się nie dają. Widzimy to na przykładzie Judasza, któremu Jezus nogi umywa, zwie go przyjacielem i darzy pocałunkiem miłości oraz boleje nad jego ślepotą: "wzruszył się do głębi" (J 13,21.)

Gdy te łagodne sposoby nie trafiają do duszy grzesznika, Bóg chwyta się środków surowych i kar, ale wszystkie kary doczesne w tym życiu mają charakter leczniczy: to również jest miłosierdzie, tylko pod inną formą: "Lecz gdy jesteśmy sądzeni przez Pana, upomnienie otrzymujemy, abyśmy nie byli potępieni ze światem" (1Kor 11,32). Nie gniew więc i zemsta, ale miłość i miłosierdzie uzbrajają karzącą prawicę i stają w poprzek grzesznych naszych zamiarów. Jak dobra matka ogradza cierniem miejsce niebezpieczne, by zapobiec nieszczęściu bawiących się dzieci, tak Bóg sypie często pod nogi nasze ciernie, byśmy się cofnęli i nie wpadli w przepaść piekielną.

Gdy wreszcie dusza nagłona dobrocią lub karą otwiera oczy i dźwiga się z upadku, Bóg nie trzyma jej długo u progu łaski, nie chowa w pamięci jej błędów, lecz w jednej chwili wszystko jej darowuje. Zamiast gniewu i ostrych wyrzutów wyciąga ramiona na przyjęcie grzesznika i w uniesieniu radości wzywa chóry Aniołów, by się cieszyły z odzyskanej owieczki: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła" (Łk 15,6). I w niebie tedy są dni radości i rozkoszy większej. Są nimi chwile, gdy człowiek zmysłowy porzuca grzeszne życie, gdy krzywdziciel zaprzestaje swych złości, kiedy płocho niewiasta dźwiga się z upadku, a syn marnotrawny wraca do Ojca.

Jak Bóg miłosierny z nami, tak my winniśmy postępować z bliźnimi (...).

(Sł. B. ks. M.Sopoćko, Rozważania o Miłosierdziu Bożym i ludzkim, w: Wielbijmy Boga w Jego Miłosierdziu. Modlitewnik, Stockbridge Mass 1960, s. 167-172)